

# Jan Trzynadlowski

---

## Modernizacja i aktualizacja gatunku literackiego : z problemów ewolucji genologicznej

---

Prace Polonistyczne Studies in Polish Literature 32, 53-58

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN TRZYNADŁOWSKI

## MODERNIZACJA I AKTUALIZACJA GATUNKU LITERACKIEGO

### Z PROBLEMÓW EWOLUCJI GENOLOGICZNEJ

Problematyka gatunku literackiego jest od dawna przedmiotem nie tylko dyskusji, lecz nawet i kontrowersji naukowych. Dawne, klasyczne rozumienie gatunku literackiego, choć wynikłe z odmiennych przesłanek metodologicznych i wsparte na różnych autorytetach teoretycznych, ujmowało gatunek jako zjawisko statyczne w samej jego istocie i niejako „immanentne” pod względem ontologicznym. Podstawy tego typu rozumienia stworzyli dwaj prawodawcy, których koncepcje miały poważne znaczenie przez stulecia, a bardzo wiele znaczą i dziś, choć przy okazji nader rzadko wymienia się ich nazwiska. Chodzi tu mianowicie o Boileau i Hegla.

Boileau, tłumaczony i naśladowany w wielu krajach Europy, w tym i w Polsce (F. K. Dmochowski), dał estetyczne uzasadnienia gatunkowe, normalizując niejako poetykę podstawowych klasycystycznych gatunków literackich, Hegel natomiast, zgodnie z zasadami swej dialektyki, uzasadnił konieczność istnienia „triady” genologicznej: liryki, epiki i dramatu. Zasady gatunków literackich, wprowadzone w obieg europejski, ugruntowane w poetykach szkolnych i rozkolportowane przez krytykę naukową, stały się własnością powszechną.

Krytyka naukowa stworzyła bogatą aparaturę pojęciową w dziedzinie badań genologicznych, wykazując dwa przede wszystkim aspekty sprawy. Pierwszy to fakt, iż pewne grupy utworów wykazują wyraźne podobieństwo w dziedzinie cech strukturalnych i konstrukcyjnych, drugi zaś, że poszczególne kręgi literackiej kultury narodowej wykazują formy wspólne z innymi kręgami kulturowymi (np. epos, poemat epicki, tragedia, pieśń) oraz własne, ograniczone do rodzimego kręgu kultury (np. romańska alba — *l'aube*, polska gawęda, rosyjskie byliny, arabska *ghazel* i in.). Prowadziło to do wniosku, że pewne gatunki literackie mają charakter niejako uniwersalny, przynajmniej w zasięgu europejskim oraz w kręgu oddziaływania kultury europejskiej. Wniosek ten

rozszerzano stwierdzeniem, że ponadto funkcjonują w pewnym sensie regionalne kryteria wyróżniania gatunku literackiego związane z rodzimymi nawykami i tradycjami.

Nie wchodząc w szczegóły nader skomplikowane i wykraczające daleko poza tok obecnych naszych wywodów, należy zwrócić uwagę na bardzo interesujące fakty ujawnione przez komparatystykę genologiczną. Chodzi o to, że pojęcia rodzajowe i gatunkowe kształtują się rozmaicie, zależnie od kulturowej świadomości literackiej uformowanej w ciągu stuleci. Przykładem mogą być pojęcia genologiczne hindu i urdu oraz arabskie — w porównaniu z normami „europejskimi” w szerokim znaczeniu. Tak przeto zjawiska te należy rozpatrywać zarówno historycznie, jak i porównawczo przy uwzględnieniu różnych dyrektyw konstrukcyjnych i strukturalnych.

W każdym razie zgodnie dochodzono do wniosku, że pojęcia gatunkowe mają poważne znaczenie identyfikujące i porządkujące. Identyfikujące, gdyż umożliwiają wystarczająco wyraziste wyróżnienia pewnych grup utworów od innych ze względu na pewne cechy immanentne struktury i konstrukcji, porządkujące, ponieważ pozwalają na historyczne i komparatystyczne prowadzenie obserwacji systematyzujących. Charakterystyczne jest właśnie to, że w istocie rzeczy nauczyliśmy się niejako „myśleć genologicznie”, tzn. że w naszym naukowym i potocznym, czysto odbiorczym rozumieniu faktów literackich posługujemy się pojęciami gatunkowymi jako bardzo dogodnym aparatem pomocniczym. Ciekawym wyrazem tego jest na przykład, że cały szereg terminów gatunkowych, przede wszystkim ściśle literackich i dziennikarskich, publicystycznych, funkcjonuje nie tylko w obrębie ścisłej teorii danego nazwiska, lecz i w języku ogólnym, potocznym, jako jego zwykły składnik leksykalny (np. powieść, dramat, komedia, esej, felieton, reportaż i wiele innych).

W zakresie badań genologicznych zaszły poważne zmiany w ciągu ostatnich lat trzydziestu, traktując rzecz generalnie. Stacyności i stabilności zjawisk gatunkowych przeciwstawiono koncepcję o zmienności, ewolucji i przenikaniu się gatunków literackich.

Koncepcja ta zasadza się na spostrzeżeniu, że gatunek literacki to pewna struktura otwarta, realizująca dwie podstawowe dyrektywy: organizującą i adaptującą. Pierwsza nastawiona jest na zreprodukowanie określonego stosunku do świata przedstawionego (np. rzeczywistość w ujęciu poznawczym, interpretacyjnym, psychologicznym, satyrycznym, lirycznym i in.), druga zaś na estetyczne, niejednokrotnie sformalizowane wykreowanie kształtów owego świata przedstawionego, zinterpretowanego w utworze. Ponadto owe estetyczne wykreowanie ujęte jest w określony semiotyczny rygor sygnałów językowych, właściwych dla norm semio-

tyki językowej danej epoki, prądu literackiego lub szkoły literackiej. W następstwie takiego stanu rzeczy dostrzeżono w gatunku literackim zjawisko typowo historyczne, sam zaś gatunek uznano za fenomen zmienny, podległy mutacjom i ewolucji.

Historyczna zmienność gatunku literackiego, jak wykazały badania prowadzone na terenie polskiej nauki o literaturze przede wszystkim na polskim materiale literackim, choć naturalnie nie tylko na tym materiale, polega na dwu walorach: wewnątrzgatunkowym i międzygatunkowym. Zmiany wewnątrzgatunkowe zasadzają się na transformacjach składników występujących już w obrębie struktury, takich np., jak narrator i sytuacja narracyjna, postać i jej funkcja lub model świata przedstawionego. Natomiast zmiany wywołane działaniem impulsów międzygatunkowych mają swe źródło w tym, co zwykle się niekiedy nazywać „przezroczystością” gatunku literackiego; chodzi tu o wzajemne wpływanie na siebie, niejako przenikanie się gatunków, międzygatunkowe adaptacje i kontaminacje. Zachodzi to wówczas, gdy określone sposoby widzenia rzeczywistości, właściwe dla pewnych gatunków klasycznych, wykazują ekspansję na obszar innych gatunków (np. satyryczne traktowanie przedmiotów przedstawionych lub liryczna interpretacja rzeczywistości przeniesione niejako z satyry i liryki — do powieści). Tego rodzaju metamorfozy gatunkowe nie są wyłącznie wewnętrzną sprawą poetyki, immanentną dla niej, lecz następstwem działania czynników zewnętrznych. Czynnikiem występującym tu stosunkowo często bywa konieczność artystycznego dostosowania „starego” gatunku literackiego do nowych potrzeb wyrażenia estetycznego. Tutaj zatem mieliśmy do czynienia z wyraźną ewolucją genologiczną wynikłą z tendencji modernizacyjnych, wyraźnie posuwających naprzód gatunek tradycyjny.

Współczesna myśl teoretycznoliteracka wysuwa dalsze propozycje badawcze w odniesieniu do samej koncepcji gatunku literackiego. Wymienimy tu jedynie te, które mają istotne znaczenie dla naszych obecnych rozważań. Dotyczą one takich bardzo istotnych pytań, jak to, czy stosowane terminy genologiczne odnoszą się do konkretnych cech występujących w utworach literackich (obiektywny charakter „przedmiotów genologicznych”), czy też mówią raczej o naszych wyobrażeniach o faktach literackich (*conceptus mentis*, subiektywny charakter zjawisk gatunkowych). I jeszcze jedno pytanie: jakie konsekwencje pragmatyczne może mieć to, iż faktycznie w każdym języku naturalnym (narodowym) istnieją tzw. gatunkowe „terminy znaczące” lub „mówiące” właśnie w obrębie danego języka (np. polskie „opowiadanie” od „opowiadać, powiadać — mówić”, podobnie rosyjskie słowo-termin *powjest'*, analogicznie francuskie *chant* (*cantum*, *cantare*), *chanson*. Chodzi o to, że w tych wypadkach następuje językowa iden-

tyfikacja gatunku literackiego, w której dochodzi do głosu zarówno stwierdzenie obiektywnego stanu rzeczy („że gatunek jest tym właśnie, co głosi jego nazwa”), jak i subiektywnego widzenia („że gatunek jest taki, jak go rozumiemy i jak się nim posługujemy”). To ostatnie sprostowanie jest swoistą formą pogodzenia, zunifikowania obiektywnego i subiektywnego rozumienia pojęć i przedmiotów gatunkowych.

Trzeba z naciskiem podkreślić, iż ujmowanie gatunków literackich jako zjawisk stabilnych, spetryfikowanych, stałych we współczesnej wiedzy o literaturze ustąpiło miejsca stanowisku o historyczności, a zatem i zmienności gatunkowej. Badania teoretyczno-historyczne, przeprowadzone przede wszystkim na materiale powieści europejskiej, w całej pełni potwierdziły to stanowisko. Okazało się, że w obrębie gatunków literackich funkcjonuje zasada (a może nawet i prawo) ewolucji genologicznej. Zasada ta realizuje się poprzez tzw. modernizację i aktualizację gatunków.

Podstawowym czynnikiem pobudzającym ten proces historyczny są wspomniane uprzednio motywy wewnątrzgatunkowe i międzygatunkowe. Doskonałym przykładem tego procesu może być ewolucja form powieściowych od średniowiecznego romansu pseudohistorycznego, poprzez powieść angielską XVII i XVIII w., powieść francuską XVIII i XIX w. po czasy współczesne.

Ujmując rzecz w dużym skrócie, sprawa ta przedstawiała się następująco:

Romans pseudohistoryczny, typowy dla mentalności feudalnej, przestał wystarczać wówczas, gdy do głosu doszedł „stan trzeci” oraz gdy w miejsce myślenia metafizycznego weszło myślenie racjonalistyczne. Rzeczywistość wymyślona, fantastyczna i schematyczna ustąpiła przed rzeczywistością autentyczną. W takich właśnie warunkach nowe widzenie odmiennej rzeczywistości narzuciło „staremu” gatunkowi konieczność przybrania nowego kształtu. Musiał ulec zmianie świat przedstawiony w powieści; by jednak to mogło się urzeczywistnić, sama powieść musiała odmienić swą strukturę i konstrukcję (typ fabuły, działające postacie ludzkie, motywy ich postępowania, język wypowiedzi postaci i komentarza autorskiego, by wymienić fakty szczególnie istotne). Wystąpiło tu zatem wspomniane zjawisko zmian — modernizacji wewnątrzgatunkowej. Przykładem — Goldsmith, Fielding, Riccoboni, Rousseau, Voltaire, nazwiska szczególnie tu znaczące.

Ale mutacje wewnątrzgatunkowe to w pewnym sensie początek drogi w procesie ewolucji genologicznej, również i powieści. Racjonalistyczne traktowanie owego gatunku wymagało z kolei wzmocnienia i potwierdzenia poprzez zaanektowanie takich form pisarskich, które praktycznie sprawdziły się we własnym zakresie.

Chodziło o przyswojenie „literaturze pięknej” gatunków pozaliterackich, znanych i uznanych jako autentyczne, przynoszące konkretne informacje: pamiętnik, dziennik, list... Właśnie te gatunki wchłonęła literatura piękna i ten fakt uznać można za międzygatunkowy składnik modernizacji i aktualizacji gatunkowej.

Proces ten występuje naturalnie dalej: dominacji świata przedstawionego zaczyna towarzyszyć dominacja autora-narratora. Dochodzi do tego, że narrator-autor staje się „stwórcą” treści przedstawionych (Balzac) — z kolei zaś rozwój nauk i wiedzy o prawach rządzących rzeczywistością zmusza pisarza do rezygnacji z dotychczasowej jego roli. Modernizacji ulega stosunek: pisarz — świat przedstawiony. Ten ostatni jawi się w postaci obrazu, którym rządzą prawa przyrodnicze (naturalizm), pisarz zaś przyjmuje na siebie rolę badacza zbierającego materiały do studium obiektywnego (powieść eksperymentalna, Goncourtowie, Zola, „grupa Medanu”).

Ten znamieny nacisk rzeczywistości na strukturę i fakturę powieści, nacisk idący od postaw i odkryć naukowych, psychologii, teorii podświadomości, nowych systemów filozoficznych, jak również od faktów natury społecznej i politycznej, a nawet od form technicznych środków masowego przekazu (*mass-media*) — wszystko to zdecydowanie wpłynęło na ukształtowanie się zmodyfikowanych środków artystycznych powieści: strumień świadomości, monolog wewnętrzny, zmienny punkt widzenia, wieloznaczność treści przedstawionych, symultanimizm, rozszczepienie postaci działających, a nawet likwidowanie narratora i narracji. Obok tego zaobserwować można kształtowanie się powieści o nacechowaniu pragmatycznym: powieść eseistyczna, publicystyczna, reportażowa, dokumentalna.

Poważne perspektywy badawcze otwierają się przed analizą modernizacji gatunkowej, zjawisk obserwowanych z punktu widzenia związków zachodzących między zmianami wewnątrzgatunkowymi a międzygatunkowymi.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt badawczy. Istnieją wcale interesujące propozycje badania gatunków literackich jako swoistych „pól świadomości”. Według tych sugestii rozwijających się przede wszystkim na terenie genologicznych badań prasoznawczych — ewolucja gatunku prasowego to właśnie modernizująca realizacja zmieniającego się pola świadomości. Chodzi tu o dość złożone zjawisko kontaminacji świadomości „zastanej” oraz „proponowanej” za pośrednictwem rozwijających się form prasowych. Stymulatorem jest tu niewątpliwie stale aktywna prasowa metoda perswazyjna.

Nie ulega wątpliwości, że analogiczne zjawiska dadzą się ustalić i w obrębie genologicznych zjawisk ściśle literackich.

## NOTA BIBLIOGRAFICZNA

Przedstawiony tu szkic ma charakter komunikatu naukowego na temat bardzo ważny we współczesnych badaniach genologicznych. Literatura przedmiotu jest bardzo obszerna, dlatego też autor zwróci uwagę na kilka zaledwie pozycji bezpośrednio związanych z tematem. Przede wszystkim wymienić należy bogate materiałowo studium H. Markiewicza *Rodzaje i gatunki literackie (Główne problemy wiedzy o literaturze, Kraków 1966, s. 147—179)* oraz liczne prace S. Skwarczyńskiej, założycielki czasopisma „Les Problèmes des Genres Littéraires” (Łódź—Wrocław), szczególnie zaś jej fundamentalne dzieło *Wstęp do nauki o literaturze* (Warszawa 1956—1964, t. 1—3). W ścisłym związku z tematem obecnego szkicu pozostaje rozprawa autora tegoż pt. *Od romansu do powieści* (w tomie *Z polskich studiów slawistycznych, Warszawa—Wrocław 1968*). Bardzo ciekawe i dobrze uargumentowane spostrzeżenia dotyczące transformacji powieści XVII i XVIII w. w Anglii znaleźć można w dziele: I. Watt, *The Rise of the Novel. Studies in Defoe, Richardson and Fielding*, London 1957. Zob. też „Wrocławski Rocznik Prasoznawczy”, 1972, 1973, 1974 (nacz. red. A. Bereza); J. Trzynadłowski, *W kręgu gatunkowych wyznaczników form dziennikarskich*, „Wrocławski Rocznik Prasoznawczy”, 1975.